

## IDEA POWOŁANIA ADWOKACKIEGO I MISJI ADWOKATURY

### (Głos w dyskusji na 100-lecie samorządu adwokackiego)

#### 1. ZAGADNIENIA OGÓLNE

Idea przewodnia zawodu zawarta jest już w samym pojęciu „adwokat” (*advocatus, ad auxilium vocatus*), czyli „poproszony o pomoc”. Zawód adwokata wywodzi się z prawa rzymskiego i charakteryzuje się znaczną umiejętnością wykonywania specjalistycznej pracy w dziedzinie znajomości prawa i jego stosowania. W historii nigdy nie był traktowany jako zwykły zawód, lecz jako wysoce profesjonalne i ideowe zajęcie, wymagające od osób go wykonujących studiów, wiedzy, praktyki i nienagannych obyczajów.

Generalnie wyróżnia się dwie postacie przesłania zawodowego adwokatów, które mają odrębną podstawę filozoficzną. Z platońskiego świata idei: Dobra, Prawdy i Piękna, z którego bierze się kultura, sztuka, literatura i życie duchowe, wywodzi się etyka wzniosłości – stąd czerpie swoją moc powołanie. Z arystotelesowskiej etyki rozsądku i słusznej miary wyprowadza się etyka zawodu, polegająca na realizowaniu konkretnie określonych w prawie kompetencji i obowiązków. Platońska idea powołania kładzie akcent na świat wartości: bezinteresowność, życzliwość, otwarcie na innych, pomoc, dzielenie się z innymi. Arystotelesowska etyka zawodu opiera się na wiedzy i słusznym wypełnianiu obowiązków. Wyznaje ona zasadę: sprawiedliwym jest nie ten, kto się poświęca, lecz ten, kto postępuje rozważnie. Wolno posłużyć się tu pewną metaforą: etyka zawodu mocno

trzyma się ziemi – etyka powołania wznosi się ku wyżynom. Obie formy idei zawodu nie muszą być z sobą sprzeczne, mogą się wzajemnie wypełniać i uzupełniać, chociaż etyka zawodu niekiedy przekształca się w komercję. W obu wypadkach to sam człowiek dokonuje wyboru etyki postępowania, chociaż u podstaw wyboru filozofii życiowej mogą także leżeć osobiste cechy i skłonności charakteru.

Uściślenia wymaga pojęcie „powołanie adwokackie”, które jest wieloznaczne i w praktyce jest używane przemiennie, i w stosunku do osoby, i do całej korporacji. Powołanie (*vocatio*) ma jednak charakter osobisty, indywidualny, odnosi się do jednostki, używanie zaś tego pojęcia w stosunku do całej adwokatury wskazuje na charakter misyjny, zadaniowy, na obowiązki całej korporacji. Oczywiście powołanie używane w stosunku do adwokata (lekarza, nauczyciela) nie ma znaczenia sakralnego, religijnego, na wzór powołania kapłańskiego, lecz jest ideową i osobistą wartością (cechą) wyznaczającą osobie cel i kierunek działania. Powołanie dotyczy więc konkretnego człowieka, a nie całej korporacji, dla której właściwym przesłaniem zawodowym jest misja koordynacyjna polegająca na tworzeniu warunków organizacyjnych i ochronnych dla udzielania pomocy prawnej tym wszystkim, którzy tego potrzebują, oraz troska o obronę praw i wolności obywatelskich. Osobiste powołanie adwokackie oznacza naturalną skłonność do pomocy drugiemu człowiekowi znajdującemu się w trudnej

---

\* Ferdynand Rymarz, sędzia Trybunału Konstytucyjnego w stanie spoczynku, przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej w latach 1998–2010, w latach 1976–1990 adwokat w Lublinie.

sytuacji, do kierowania się w życiu zawodowym pobudkami altruistycznymi i empatią, do zrozumienia i wczuwania się w sytuację i położenie swego klienta. Można założyć, że dla niektórych młodych adeptów adwokatury wybór opcji powołania zawodowego odbywa się właśnie ze względu na posiadanie takich cech charakteru.

## 2. ROZWÓJ IDEI POWOŁANIA W PROCESIE HISTORYCZNYM

Zastępcy procesowi, różnie nazywani, znani już byli w starożytnym Rzymie, z nich wykształciła się profesja adwokacka. Pojęcie „adwokat” w starożytnym Rzymie oznaczało „przyzywanie”, „przywoływanie ku pomocy”. Zarysowała się tu idea zawodu. W państwie Karolingów w początkach IX wieku w kapitularzu zapisano: „gdy stoją przed sądem niezdolni do własnej obrony, wykonujący sąd winien im dać obrońcę”. O patronie adwokatów św. Iwo żyjącym we Francji w XIII wieku mówiono: „za darmo bronił ubogich, sieroty, wdowy, wychowanków, (...) wytaczał procesy w ich sprawie i sam z siebie, nawet kiedy o to nie występowało, ofiarował się ich bronić, pod warunkiem, że sprawa była słuszna, toteż powszechnie uważano go za adwokata biedaków”.

Przenieśmy się na grunt polskiej kultury prawnej<sup>1</sup>. Kronikarz Jan Długosz przypomina: „Bolesław Chrobry, już w XI wieku (...) wdowom, sierotom i ludziom wiejskiego i uboższego stanu wyznaczył obrońców, oskarżycieli i pełnomocników, płatnych ze Skarbu Państwa, surowo ich napominając, aby z największą pilnością i skrupulatnością podejmowali się obrony i popierali sprawy wdów, sierot i ubogich”. Statut X Kazimierza Wielkiego z połowy XIV wieku, zwany Wielką Kartą Adwokatury Polskiej, stanowił: „Ponieważ obrona i ochrona będące prawem naturalnym nie są zabronione, więc postanawiamy, że w sądach naszego kró-

lestwa każdy człowiek, niezależnie od stanu i okoliczności, może i powinien mieć adwokata, pełnomocnika lub rzecznika”. W drugiej połowie XVI wieku polski pisarz Bartłomiej Groicki, w ślad za Tacytem, przyjmuje: „adwokaci są jakoby sądowi rycerze, albowiem jak rycerz waleczny pokoju pospolitego mieczem broni, tak adwokat dowcipem swoim sprawiedliwości mnoży, a niesprawiedliwości tłumy”. W ten sposób na grunt polski ze starożytnego Rzymu trafia myśl zawierająca duży ładunek ideowego przesłania zawodu adwokata. Rzecz warta zastanowienia, że prawo polskie z tego okresu zabraniało prowadzenia spraw niesłusznych. Konstytucja sejmu krakowskiego z 1543 roku głosiła, że adwokaci płatni „nie powinni spraw niesprawiedliwych ani przyjmować, ani w nich radzić, ani ich prowadzić”. W czasie Sejmu Czteroletniego w XVIII wieku podkanclerz koronny Hugo Kołłątaj głosił: „Potrzeba nieszczęśliwych i upór zawziętych zostawuje wam tę największą w narodzie zasługę, abyście radami swymi oświecali potrzebnych, reflektowali uporczywych, łagodzili zawziętych, abyście, mówię, broniąc niewinnych i pokrzywdzonych, tłumacząc każdą sprawę w sposobie jasnym i krótkim, sądowi i stronom byli ku pomocy”. W cytacie tym również pobrzmiewa szlachetna rzymska myśl prawnicza, ukierunkowanie zawodu „ku pomocy” z warunkiem działania w słusznej sprawie. W 1791 roku anonimowa książeczka pt. *Adwokat polski za cnotą* podaje krótką definicję zawodu: „Stan to wolny, powołanie szlachetne, wiadomości praw i miłość sprawiedliwości jest fundamentem stanu adwokatów”.

Na uwagę zasługują przesłanie zawodu adwokata zawarte w art. 4 dekretu z dnia 30 grudnia 1918 roku Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego w przedmiocie statutu tymczasowego Palestry Państwa Polskiego: „Adwokat winien być rzecznikiem prawa i słuszności. Winien poświęcać się obowiązkom swym z całą gorliwością i sumiennnością, mając na wzglę-

<sup>1</sup> A. Redzik, T. J. Kotliński, *Historia Adwokatury*, Wydawnictwo Naczelna Rada Adwokacka, Ośrodek Badawczy Adwokatury, Redakcja „Palestry”, Warszawa 2012.

dzie dobro publiczne, okazywać poszanowanie i posłuch dla sądów, urzędów i organów Palestry, przestrzegać zasad koleżeństwa, strzec nawet w życiu prywatnym powagi swego stanu i zachowywać się zgodnie z wymogami honoru i przyzwoitości”<sup>2</sup>.

Czym była dawna adwokatura w państwach zachodnich, najdobitniej określa praca luminarza adwokatury francuskiej, dziekana paryskiego Fernanda Payena *O powołaniu adwokatury i sztuce obrończej*, przetłumaczona na język polski w okresie międzywojennym<sup>3</sup>. Praca ta ze względu na powstanie w naszym kręgu cywilizacyjnym kultury łacińskiej ma pełne prawo obywatelstwa w Polsce. Już sam tytuł odpowiada na kardynalne zagadnienie adwokatury: mówi o „powołaniu” i „sztuce obrończej”. Jakkolwiek niektóre tezy tej fundamentalnej pracy mogą współcześnie wydawać się zbyt idealistyczne, gdyż odnoszą się do całej doskonałej i wzorowej korporacji, warto zwrócić uwagę na aktualne nadal myśli. Autor podkreśla, że adwokatura to zawód nietuzinkowy, specjalny, wiążący się ściśle z życiem prywatnym innych ludzi, adwokaci zaś mają obowiązek doszukiwania się prawdy w każdej ludzkiej sprawie. Sumieniem adwokatury jest etyka, dyscyplina i tajemnica zawodowa. Stan adwokacki powinien tworzyć korporację ludzi prawych, którym nie wystarcza przeciętna uczciwość. Adwokaci według Payena są także obrońcami prawa i ładu społecznego, muszą zatem dysponować solidną wiedzą i zapleczem moralnym.

### 3. PODSTAWOWE ŹRÓDŁA POWOŁANIA ADWOKACKIEGO

Powołanie adwokackie dla swego istnienia i rozwoju potrzebuje oparcia w humanistycznych, ogólnoludzkich wartościach, takich jak

godność, wolność i sprawiedliwość. W tym kontekście warto spojrzeć na „godność” w znacznie szerszym ujęciu i skoncentrować się nie tylko na poczuciu godności zawodowej adwokata, ale przede wszystkim na godności człowieka, którego on reprezentuje.

Godność (łac. *dignitas*) w sensie ogólnym oznacza wartość człowieka pozostającego w relacjach interpersonalnych z innymi osobami. Godność adwokata w rozpatrywanym znaczeniu to szczególnie wartościująca relacja osoby wykonującej zawód adwokata w stosunku do ludzi podległych jego opiece prawnej oraz do samej korporacji adwokackiej i jego władz samorządowych. W naukach społecznych, w szczególności w doktrynie prawa, pojawiło się rozróżnienie pojęcia „godność” w sensie: osobowym (wrodzonym), osobowościowym (nabywanym) i niekiedy w sensie osobistym (wyobrażeniowym). Stanowią jednak one integralną całość, są ze sobą ściśle powiązane, wpływają jedna na drugiej. Wrodzona godność człowieka jest podstawą nabywania godności osobowościowej i wpływa na osobiste postrzeganie własnej wartości. O ile każdy człowiek posiada niezbywalną godność z samego faktu bycia osobą ludzką, z istoty człowieczeństwa, z przyrodzenia, o tyle jej uzupełnienie i ukształtowanie wynika z kultury rozwijania się i doskonalenia sfery duchowej, intelektualnej, moralnej i fizycznej. Kształtowanie godności osobowościowej (nabytej) następuje więc przez pracę nad sobą w oparciu o przyjęte obiektywne i uniwersalne wartości<sup>4</sup>. Naruszenie zasady godności człowieka łączy się zawsze z naruszeniem innych praw podstawowych. I tu znajduje się silna aksjologia dla obrończej roli adwokata i misji całej adwokatury. Godność w znaczeniu jednostkowym, osobistym, stanowi uzasadnienie do pozytywnie wartościującej relacji do własnej osoby jako adwokata

<sup>2</sup> Art. 4 dekretu w przedmiocie statutu tymczasowego Palestry Państwa Polskiego, Dziennik Praw Nr 22 z dnia 30 grudnia 1918 r.

<sup>3</sup> F. Payen (współpraca: L. Nowodworski, J. Ruff), *O powołaniu adwokatury i sztuce obrończej*, Warszawa–Kraków 1935.

<sup>4</sup> F. J. Mazurek, *Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka*, Wyd. KUL, Lublin 2001, s. 75 i n.

oraz do grupy zawodowej, z którą jednostka się identyfikuje. Pozytywna ocena swojej wartości, jako osoby, pozwala na przyjęcie na siebie szczególnego obowiązku rozumienia spraw innych ludzi, motywuje do moralnego postępowania, wzmacnia poczucie wewnętrznej wolności i odpowiedzialności, uodparnia na służalczość oraz wszelkie formy uzależnienia od wpływu innych czynników. Daje poczucie szczególnej podmiotowości oraz wewnętrznej wolności i odpowiedzialności za innych. Zobowiązuje do własnego rozwoju intelektualnego, do doskonalenia się w dziedzinie poznania teoretycznego i praktycznego, do rozwoju życia duchowego będącego istotą kultury moralnej. Adwokat ma obowiązek nie tylko rozwijać swój własny intelekt, ale również poszerzać swoją wolność wewnętrzną i poczucie odpowiedzialności; w ten sposób nabywa godność osobowościową. Niezwykle ważne jest tu wyrobienie w sobie poczucia integralności i współzależności swoich praw, jako pełnomocnika (obrońcy), z obowiązkami społecznymi i moralnymi wobec innych ludzi. W przypadku wykonywania zawodu adwokata poczucie własnej osobowej wartości pozwala na uszanowanie godności innych ludzi, zwłaszcza zajmujących niższe pozycje społeczne. Godność bowiem jest dostojeństwem ducha wypływającym z wartości umysłowych i moralnych, a nie tylko zewnętrzną powagą i zaszczytną pozycją społeczną. Pamiętać również należy, że poczucie godności osobistej w przypadku absolutyzowania swoich nadzwyczajnych zdolności lub przewartościowania wagi pełnionej funkcji może łatwo ulec pewnym deformacjom – może prowadzić do megalomanii zawodowej lub egocentryzmu.

Kolejną przesłanką powołania adwokackiego jest poczucie wewnętrznej wolności, rozumianej jako niezależność od ograniczeń, jako swoboda umożliwiająca nieskrępowane działanie podejmowane na korzyść człowieka. Jest to wewnętrzny stan psychiczny polegający na niepoddawaniu się własnym lękom i ograniczeniom oraz na uniezależnieniu się od innych czynników zewnętrznych. Jest to

niezależność myślenia, mowy i pisma, swoboda postępowania, uwarunkowana ogółem czynników społeczno-moralnych i prawnych, w ramach wyznaczonych przez dobro powszechne (wspólne). Wolność adwokata związana jest z podejmowaniem odpowiedzialnego i rozumnego działania na rzecz reprezentowanego człowieka, wybrania konkretnych opcji wśród dostępnych, z poczuciem odpowiedzialności za podejmowane decyzje. Adwokat nie tylko wykonuje wolny zawód, ale również osobiście jest wolnym człowiekiem, mogącym postępować zgodnie z własną wolą, która daje mu możliwość wyboru sposobu postępowania bez względu na okoliczności lub trudności. Każdy człowiek rodzi się wolnym, a na straży wolności osobistej stoi jego własne sumienie oraz obowiązująca wszystkich (także władze państwowe) Konstytucja gwarantująca wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela.

Powołanie adwokackie ma również silnego sprzymierzeńca w niekwestionowanej przez nikogo idei sprawiedliwości, w podstawowej zasadzie stosunków społecznych, polegającej na jednakowym, bezstronnym traktowaniu innych ludzi. Adwokat sprawiedliwy (sędzia, prokurator) to człowiek postępujący zgodnie z nakazami etycznymi wobec innych ludzi, moralny i uczciwy, uznający bezstronnie prawa przysługujące innym osobom, dążący do obiektywnego osądu cudzego postępowania. Sprawiedliwość będąca stałą i trwałą wolą, będąca dyspozycją psychiczną człowieka do działania pozytywnego, wychodzi naprzeciw powołaniu adwokackiemu i utrwala gotowość do czynienia dobra, pomagania, ułatwiania życia ludziom.

#### 4. GODNOŚĆ CZŁOWIEKA W AKTACH NORMATYWNYCH

Kategoria godności znalazła swoje miejsce w okresie powojennym, w aktach prawa międzynarodowego, jako reakcja na tragiczne doświadczenia totalitaryzmów XX wieku. Ostatnie stulecie było okresem wielkiej niedoli czło-

wieka, w tym okresie ludzie innym ludziom zgotowali ogrom krzywd i cierpień. Następstwem tego był międzynarodowy wysiłek, aby podkreślić i ustalić obiektywne i nienaruszalne prawa człowieka, zobowiązując się wzajemnie do ich przestrzegania. Wolności i prawa osobiste człowieka, jako najbardziej podstawowe aspekty egzystencji osoby ludzkiej, wiążą się w sposób zasadniczy z posłannictwem adwokatury. Trzeba bowiem mieć na uwadze, że podstawowe prawa człowieka bywają gwałcone, stosowane są tortury, terroryzm, dyskryminacje również w warunkach pokojowych. Zasada godności człowieka została zaimplantowana do wielu konwencji i konstytucji państw zachodnich, również w Polsce, stając się podstawą całej aksjologii konstytucyjnej państw demokratycznych. Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela znalazły eksponowane miejsce w aktualnie obowiązującej Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, następując w systematyce przepisów bezpośrednio po określeniu ogólnych zasad ustrojowych państwa. Jest to ujęcie typowe dla systematyki współczesnych demokratycznych konstytucji, które akcentuje zasadę prymatu praw człowieka wobec państwa i wolę ochrony praw jednostki. Szczególnie wyraźne to jest w stosunku do ochrony praw osobistych i politycznych, które są prawami podmiotowymi tworzącymi obowiązek państwa określonego działania lub zaniechania, a z drugiej strony statuujące po stronie obywatela roszczenie o ich wypełnienie przez adresata<sup>5</sup>. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej proklamuje w art. 30 zasadę: **„Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych”**. Jest to ujęcie osobowe, traktujące godność jako aksjomatyczną i immanentną cechę pierwotną każdego człowieka, przysługującą mu z racji bycia osobą ludzką, z samą istotą człowieczeństwa. W tym znaczeniu godność

stała się wartością absolutną niepodlegającą ograniczeniom. Konstytucyjna zasada godności człowieka jest odrębnym prawem podmiotowym jednostki, o samoistnym znaczeniu prawnym, niezależnie od klauzuli podstawowej i od treściowego powiązania godności ze wszystkimi szczegółowymi prawami i wolnościami jednostki. Jest źródłem wszystkich praw i wolności człowieka i obywatela, jest pojęciem aksjologicznym i ma charakter wybitnie aplikacyjny we wszystkich dziedzinach i zakresach życia społecznego człowieka; tym samym ma praktyczne odniesienia do regulacji zasad wykonywania zawodu adwokata. Zasada ochrony godności człowieka jest szczególnie ważna dla ustalenia istoty, treści i granic wszelkich praw i wolności, a jej wartość bardziej niż koncepcja sprawiedliwości nadaje się do urzeczywistnienia postulatów związanych z zaspokojeniem podstawowych potrzeb człowieka. Bardzo ważna jest zwłaszcza w odniesieniu do poszanowania godności człowieka, którego adwokat broni przed omnipotencją państwa i prawa, którego godność w toku postępowania prawnego może być niekiedy naruszana. Adwokat ma prawo, a nawet obowiązek o tym mówić przed sądem lub organem rozstrzygającym sprawę człowieka, a nawet gdy okazuje się to nieskuteczne, wypowiadać się publicznie o tym problemie w mediach. Nie jest więc, moim zdaniem, naruszeniem godności adwokata publiczne wypowiedanie się, także na tematy dotyczące sędziów i sądownictwa, praworządności czy w kwestii wyjaśniania podstawowych zagadnień prawnych, co niekiedy staje się przedmiotem nieuzasadnionej krytyki. Postawa otwarta, transparentna wobec społeczeństwa w tych sprawach wynika z obowiązku dbałości o pozycję konstytucyjną sądów oraz ustrojową korporacji adwokackiej, stanowiących w sumie fundament porządku praworządnego państwa.

Współczesne akty prawne dotyczące ustroju adwokatury i obowiązków adwokatów

<sup>5</sup> L. Garlicki, *Komentarz do rozdziału II Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, (w:) *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. III, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2003, s. 1 i n.



poruszają kwestię powołania adwokackiego i opierają się w zasadzie na arystotelesowskiej koncepcji zawodu, na realizowaniu określonych w prawie obowiązków zawodowych, w tym doskonaleniu wiedzy prawniczej. Stanowi o tym m.in. art. 1 obowiązującej w Polsce ustawy o adwokaturze, sprowadzający powołanie adwokatury do „udzielania pomocy prawnej” i „współdziałania w ochronie praw i wolności obywatelskich”. Podobny wydzźwięk prezentuje Zbiór zasad etyki adwokackiej i godności zawodu (Kodeks etyki adwokackiej), koncentrując swoje postanowienia na etyce zawodowej, z akcentem na naruszenia zasad „godności zawodu” i „godności stanu adwokackiego”, rozumianego jako unikanie sytuacji poniżających adwokata w opinii publicznej lub podważanie zaufania do zawodu. Oba akty prawne w zakresie obowiązków adwokatury i adwokatów w obronie godności oraz praw człowieka i obywatela wydają się zbyt skąpe, nieodpowiadające współczesnym standardom demokratycznym. Podobne, niedostateczne rozwiązania występują w pragmatykach zawodu sędziego, w których kładzie się akcent nie na „godność sędziego”, lecz na godność jego urzędu. Tymczasem pojęcie „godność” związane jest jednak immanentnie z człowiekiem; urząd czy korporacja, nawet najbardziej zasługująca na uznanie, nie mogą same z siebie, ze swojej istoty czy z mocy swoich kompetencji, posiadać waloru „godności urzędu (zawodu)” w sensie takim, jaki przysługuje osobie ludzkiej. Wartość „godności” korporacja zawodowa (podobnie jak i urząd sędziowski) otrzymuje jedynie poprzez ludzi wykonujących dany zawód, a więc jest pochodna i wtórna w stosunku do pierwotnej godności człowieka. Adwokat może tę wrodzoną godność, przez pracę nad sobą, wzmocnić i udoskonalić. I odwrotnie, niegodne wykonywanie obowiązków korporacyjnych może naruszać godność osobową i osłabiać powagę całego stanu adwokackiego.

## 5. MISJA ADWOKATURY W ZAKRESIE OBRONY PRAW CZŁOWIEKA

Gwarancją wolności i nietykalności osobistej człowieka w polskim systemie prawnym są konstytucyjne zasady: domniemania niewinności oraz prawa do obrony występującego w postępowaniu karnym. Prawo do obrony (art. 42 ust. 2 Konstytucji) oznacza możliwość podejmowania wszelkich działań niesprzecznych z prawem na korzyść osoby poddanej postępowaniu karnemu, we wszystkich stadiach postępowania, z gwarancją korzystania z pomocy obrońcy z wyboru lub z urzędu, działającego wyłącznie w interesie podejrzanego<sup>6</sup>. Brak jest jednak w Konstytucji analogicznych gwarancji w zakresie korzystania przez jednostkę z pomocy pełnomocnika procesowego w postępowaniach cywilnym, administracyjnym i innych. Na poziomie ustawowym korzystanie z pełnomocnika procesowego w tych procedurach sądowych regulują odpowiednie kodeksy postępowania, chociaż waga ochrony praw jednostki w innych dziedzinach niż chronione przez prawo karne jest również ważna. Konstytucyjna gwarancja udziału pełnomocnika procesowego w innych postępowaniach byłaby więc jedynie koniecznym dopełnieniem oczywistości. We wszystkich kategoriach postępowań z zakresu ochrony praw jednostki zasadnicze znaczenie ma konstytucyjne prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji).

Współczesne demokratyczne systemy prawne ustanawiają konstytucyjne organy ochrony prawa bądź powierzają ustawowo innym podmiotom pewne funkcje z zakresu ochrony wolności i praw człowieka. Polska Konstytucja powołała dwa organy ochrony prawa: Rzecznika Praw Obywatelskich i Krajową Radę Radiofonii i Telewizji, stojącą na straży wolności słowa, prawa do informacji oraz interesu pub-

<sup>6</sup> P. Sarnecki, *Komentarz do art. 42 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, (w:) *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. III, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2003, s. 8 i n.

licznego w radiofonii i telewizji. Rzecznik Praw Obywatelskich (RPO) otrzymał bardzo szerokie uprawnienia z zakresu strzeżenia wolności i praw człowieka, obejmujące wszelkie naruszenia praw i wolności we wszystkich sferach życia społecznego, ale – co należy szczególnie podkreślić – **dotyczy to naruszeń tylko ze strony organów władzy publicznej**. W sprawach naruszania praw subiektywnych przez osoby fizyczne i inne podmioty niemieszczące się w kategorii „władzy publicznej” właściwe są wyłącznie sądy<sup>7</sup>. Na tym polu otwiera się olbrzymia rola adwokatury, gdyż współcześnie trudno byłoby sobie wyobrazić wymiar sprawiedliwości sprawowany przez sądy bez obecności w nich adwokata i prawa do obrony, mimo że formalnie Konstytucja RP nie zaliczyła do organów ochrony prawa ani prokuratury (miała w przeszłości zadania z zakresu strzeżenia praworządności), ani adwokatury, jako instytucji gwarancyjnej służącej ochronie praw jednostki (takie zakotwiczenia adwokatury w konstytucjach istnieją w Portugalii, Bułgarii, Macedonii, Słowenii, na Ukrainie). W doktrynie podnosi się, że konstytucjonalizacja adwokatury byłaby uzasadniona historyczną i ustrojowo niezależną odrębnością korporacji jako zawodu zaufania publicznego świadczącego wysoko kwalifikowaną pomoc prawną jednostce oraz gwarantowanym konstytucyjnie (i w prawie międzynarodowym) prawem do obrony, stanowiącym konieczny element rzetelnej procedury sądowej<sup>8</sup>.

Na tle powyższych konstytucyjnych uregulowań wyłaniają się zadania adwokatury w zakresie ochrony praw i wolności konkretnej jednostki. Nie są to zadania kolizyjne z uprawnieniami RPO, który przede wszystkim zajmuje się naruszeniami praw ze strony organów publicznych, ale stanowią konieczne uzupełnienie w zakresie ochrony praw jednostki.

Adwokatura polska może bowiem zajmować publiczne stanowisko wszędzie tam, gdzie godność człowieka i wynikające z niej prawa i wolności obywatelskie są zagrożone, i czyni to, nawet w sytuacji gdy akty prawne jedynie ogólnie regulują to uprawnienie. Normatywną przesłanką do takiego działania jest zawarty w art. 1 ustawy o adwokaturze obowiązek **„współdziałania w ochronie praw i wolności obywatelskich”**. Z dużym uznaniem trzeba odnieść się do stanowiska XII Krajowego Zjazdu Adwokatury w 2016 roku, który wśród wielu uchwał podjętych w sprawach adwokatury, wychodząc z troski o gwarancje praw jednostki w demokratycznym państwie, wystąpił w obronie Trybunału Konstytucyjnego oraz poszanowania obowiązującej Konstytucji, w tym zasady podziału i równoważenia się władz. Słusznie podkreślił, że: „Konstytucja czerpie swe źródła z godności osoby, z wolności oraz z wartości demokratycznych, na jakich oparte jest funkcjonowanie państwa, jako wspólnoty wszystkich obywateli”. W przyjętej strategii na kolejne lata Krajowy Zjazd Adwokatury założył m.in. cel: „Adwokatura analizująca i kontrolująca proces przestrzegania prawa przez wszystkie organy i instytucje publiczne, reagująca na dostrzegane nieprawidłowości, inicjująca potrzebne zmiany legislacyjne, w szczególności dotyczące funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości i systemu ochrony prawnej oraz przestrzegania praw człowieka”<sup>9</sup>.

Konstytucjonalizacja adwokatury, jako instytucji prawa publicznego, upoważniająca korporację do wykonywania zadań w ramach misji obrony praw podstawowych, byłaby pochodną powołania adwokackiego i następstwem prawa naturalnego do obrony, prawa od wieków wpisanego w działalność adwokatów: pomagać słabszym, gdy tego potrzebują, być zawsze gotowym na wezwanie „ku pomo-

<sup>7</sup> W. Sokolewicz, *Komentarz do art. 208 Konstytucji RP*, (w:) *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Wydawnictwo Sejmowe, t. III, rozdz. IX, s. 1–10.

<sup>8</sup> L. Garlicki, *Komentarz do art. 175 Konstytucji RP*, (w:) *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Wydawnictwo Sejmowe, t. IV, rozdz. VIII, s. 1–4.

<sup>9</sup> Uchwały Nr 16 i 28 Krajowego Zjazdu Adwokatury z dnia 26 listopada 2016 r., „Palestra” 2016, nr 12, s. 20 i 29.

cy”. Pośrednio, przez prawo do sądu i prawo do obrony, ma już oparcie w polskiej Konstytucji oraz w przyjętych przez Polskę aktach prawa międzynarodowego. Powinna stać się, obok innych ważnych zadań adwokatury określanych przez ustawę, także konstytucyjnym obowiązkiem w zakresie obrony godności, wolności i praw człowieka, odpowiedzialnym zadaniem do spełnienia i ważnym zleceniem do wykonania. W bliższej perspektywie czasowej, w związku ze zbliżającym się 100-leciem powołania samorządu adwokackiego, zasadne byłoby zainicjowanie uchwalenia przez Sejm RP nowej ustawy o adwokaturze, dostosowanej do analogicznych regulacji państw demokratycznych i zgodnej z tendencjami wzmożonej ochrony praw człowieka i obywatela. Nowa ustawa korporacyjna winna powierzać adwokaturze samodzielne zadania z zakresu ochrony praw jednostki, a co najmniej szerzej rozwijając zadanie „współdziałania w ochronie praw i wolności obywatelskich” oraz dostarczać samorządowi adwokackiemu narzędzi

prawnych do jego realizacji. Taką potrzebę zmian na poziomie nowego Kodeksu etyki widział XII Krajowy Zjazd Adwokatury odbyty w 2016 roku, zobowiązując organy wykonawcze do opracowania odpowiedniego projektu. Nowa wewnętrzna regulacja etyczna powinna uwzględnić wnioski wypływające zarówno z powołania adwokackiego, jak i z misji adwokatury, ze szczególnym uwzględnieniem obowiązków wypływających z obrony godności osoby poddanej opiece adwokackiej.

Konkludując, mimo tendencji współczesnych czasów prowadzącej do komercjalizacji wszystkich zawodów, w tym zawodu adwokackiego, nie powinno się więc zbyt łatwo rezygnować z wartości, jaką niesie ideowe powołanie adwokackie i misja przewodnia całej adwokatury. Pomoc człowiekowi w obronie jego podstawowych praw wymaga pełnego, profesjonalnego zaangażowania adwokata, jego pasji działania i używania narzędzia znajomości prawa z najwyższym znanstwem, z kunsztem, którego celem jest sprawiedliwe rozstrzygnięcie.